

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 października 2025 r.

w sprawie D.C.

skazanego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 5 września 2024 r., sygn. akt X Ka

443/24 utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w

Warszawie z 26 września 2023 r., sygn. akt V K 913/22

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie wyrokiem z 26 września 2023 r., sygn. akt V K 913/22, uznał D.C. w ramach czynu zarzuconego mu aktem oskarżenia za winnego tego, że w dniu 12 lipca 2021 r w P. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia

korzyści majątkowej udzielił im pomocy w doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M.S. oraz G.S. w postaci pieniędzy w kwocie 43.000 złotych, biżuterii oraz monety o nominale 20 dolarów o łącznej wartości ok 20.000 zł w ten sposób, że nieustalone osoby działające wspólnie i w porozumieniu z D.C. wprowadziły pokrzywdzonych w błąd co do tożsamości osoby wykonując połączenia telefoniczne podając się za funkcjonariusza Policji K.M. z bliżej nieokreślonej jednostki Policji, która poinformowała pokrzywdzonych, że prowadzi działania ukierunkowane na ujęcie sprawców oszustw, którzy próbują uzyskać kredyt bankowy, z wykorzystaniem danych osobowych pokrzywdzonych, czym nieustalona osoba rozmawiająca przez telefon z pokrzywdzonymi doprowadziła do tego, że M.S. w wyniku przekazania nieprawdziwych informacji na terenie P.w koszu na śmieci porzucił pieniądze w kwocie 30.000 zł, natomiast G.S. w miejscu zamieszkania wyrzuciła przez okno pieniądze w kwocie 13.400 zł wraz z biżuterią oraz monetą o nominale 20 dolarów łącznej wartości 20.000 zł, przy czym ustalony współsprawca zabrał pieniądze biżuterię i monetę, a D.C. dostarczył środek przewozu w postaci samochodu marki M. o nr rejestracyjnym (...), którym kierował w celu oddalenia się z miejsca przestępstwa wiedząc, że zabrane rzeczy oraz pieniądze pochodzą z oszustwa czym spowodował straty na łączną sumę 63.400 zł na szkodę M.S. oraz G.S., tj. przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i za to skazał go na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od wyroku wniósł obrońca m.in. D.C. i zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz naruszenie prawa materialnego tj. art. 18 § 3 w zw. z art. 286 § 1 k.k. poprzez uznanie, że D.C. wypełnił swoim zachowaniem znamiona zarzucanego mu przestępstwa, podczas gdy nie przeprowadzono żadnego dowodu, niebudzącego wątpliwości i wskazującego w sposób jednoznaczny, aby miał on świadomość przestępczej działalności J.F., a także zaniechanie określenia rzeczywistej wartości szkody poniesionej przez pokrzywdzoną G.S.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z 5 września 2024 r., sygn. akt X Ka 443/24, utrzymał w mocy wyrok w mocy w stosunku do D.C.

Kasację od wyroku złożył obrońca skazanego i zarzucił rozstrzygnięciu:

1. rażące naruszenie art. 286 k.p.k. w zw. z art. 18 § 3 k.p.k. poprzez błędne jego zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że skazany swoim zachowaniem wypełnił znamiona pomocnictwa w przestępstwie oszustwa popełnionego przez J.G., gdy rzeczywiście D.C. jakiegokolwiek czynności podjął już po popełnieniu przestępstwa, co wyklucza możliwość przyjęcia, że D.C. pomagał w popełnieniu przestępstwa;
2. rażące naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozpoznania zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia prawa materialnego przez sąd I instancji, wydanie wyroku na podstawie tylko części całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, z pominięciem sprzecznych wyjaśnień złożonych przez J.G., których prawidłowa analiza nie wskazuje aby skazany swym zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, a także nierozważenie, iż wyjaśnienia - wzajemnie sprzeczne - złożone przez współoskarżoną pozostają w opozycji do wyjaśnień D.C.;
3. przepisu art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przez nieprawidłowe, powierzchowne przeprowadzenie kontroli instancyjnej oraz nienależyte, nierzetelne oraz pozbawione wnikliwej analizy rozważenie przez sąd odwoławczy każdego z zarzutów zawartych w apelacji obrońcy skazanego oraz nieustosunkowanie się do argumentacji zawartej w jej uzasadnieniu, co skutkowało niezasadnym zaakceptowaniem ustaleń sądu pierwszej instancji naruszających zasadę *in dubio pro reo*, a także nieuwzględnienie wszystkich możliwych wersji zdarzeń będących przedmiotem postępowania przeciwko D.C., a ponadto wadliwe, lakoniczne uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego, polegające na odwoływaniu się do trafności ustaleń i ocen sądu I instancji, i braku odpowiedniej argumentacji, która wskazywałaby, dlaczego podniesione zarzuty oraz argumenty na ich poparcie nie zasługują na uwzględnienie, co powoduje, że kontrola odwoławcza *de facto* nie nastąpiła;
4. rażącą niewspółmierność orzeczonej wyrokiem sądu kary wobec skazanego, naruszającą art. 53 k.k.

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje.

Kasacja jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie wskazać należy, że na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i 519 k.p.k. kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego i może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zamknięty katalog podstaw kasacyjnych wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k. wyłącza spośród nich zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. W toku postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, podnoszone w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzuty pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji, podlegają ewentualnemu rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne do należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. W każdym jednak wypadku, podstawą uwzględnienia kasacji może być jedynie obraza prawa, której dopuścił się sąd odwoławczy. Nie jest również dopuszczalne powtarzanie w kasacji zarzutów apelacyjnych, chyba że dotyczą one rażącego naruszenia prawa, a sąd odwoławczy je zignorował lub też przy ich rozpoznaniu doszło do obrazy prawa. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja (*tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 r., sygn. IV KK 299/13*). Należy mieć również na uwadze, że na etapie kasacji podniesienie skutecznego zarzutu naruszenia prawa nakłada na skarżącego konieczność kumulatywnego

wykazania nie tylko rażącego charakteru tego naruszenia, ale i okoliczności, iż to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, wskazać należy, że skarżący nie sprostął w odniesieniu do zarzutu z pkt. 1 kasacji (na marginesie obrońca omyłkowo wskazał na naruszenie art. 286 k.p.k. a nie 286 k.k.) wymogom konstruowania zarzutów kasacyjnych bowiem zarzut ten stanowi powtórzenie zarzutu wywiedzionego już przez obrońcę skazanego na etapie postępowania apelacyjnego. W apelacji jej autor zarzucił wyrokowi sądu I instancji naruszenie 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. Rozpoznając ww. zarzut, sąd *a quo* wskazał na sprzeczność w wywiedzionej apelacji, w której obrońca zarzucał rozstrzygnięciu zarówno błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie strony podmiotowej przypisanego D.C. przestępstwa, jak i właśnie zarzut obrazy prawa materialnego tj. art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. Rozpoznając ww. zarzut, sąd odwoławczy w sposób rzetelny odniósł się do depozycji J.F. i uznał, że ocena wartości wymienionego powyżej dowodu została dokonana wszechstronnie, we wzajemnym powiązaniu z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka w pełni korzysta z ochrony art. 7 k.p.k., a następnie odniósł się do przyjętej kalifikacji prawnej.

Kolejne dwa zarzuty tj. zarzut z pkt. 2 i 3 kasacji dotyczą nieprawidłowej kontroli instancyjnej. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o naruszeniu przepisu art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji. Taka sytuacja nie miała w przedmiotowej sprawie miejsca. W niniejszej sprawie sąd odwoławczy w sposób rzetelny odniósł się do zarzutów apelacyjnych, co wynika z treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia. Analiza uzasadnienia kasacji prowadzi do wniosku, że nadzwyczajny środek zaskarżenia stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonany przez sąd I instancji i zaaprobowany przez sąd odwoławczy. Nie jest jednak wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących

- w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Jak już zostało wskazane, autor apelacji zarzucił rozstrzygnięciu sąd instancji błąd w ustaleniach faktycznych, jak i naruszenie prawa materialnego. Wprawdzie sąd II instancji w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie odniósł się do zarzutu naruszenia prawa materialnego w rozbudowany sposób, to jednak z treści uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wynika, iż sąd *ad quem* dokonał analizy przyjętej przez sąd *meriti* kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu D.C., w tym uznania, że w odniesieniu do formy zjawiskowej skazany dopuścił się współsprawstwa z art. 18 § 1 k.k., nie zaś pomocnictwa z art. 18 § 3 k.k.

Odnosząc się do zarzutu z pkt. 4 kasacji, w jego uzasadnieniu skarżący wskazał, iż sąd nieprawidłowo ustalił wymiar kary, nie uwzględniając takich okoliczności jak dotychczasowa niekaralność w Polsce czy pozytywny wywiad środowiskowy. Wskazać należy, że naruszenie art. 53 k.k. normującego dyrektywy wymiaru kary nie może stanowić podstawy zarzutu kasacyjnego, albowiem zgodnie z jego treścią "sąd wymierza karę według swojego uznania". Przepisy te nie mają bowiem charakteru normy stanowczej, gdyż nie zobowiązuje sądu do określonego zachowania. Natomiast pozostawiają mu swobodę orzekania w zakresie zastosowanego stopnia represji karnej. Treść omawianego zarzutu wskazuje, iż w istocie sprowadza się on do zarzutu niewspółmierności orzeczonej kary - co również w świetle przepisu art. 523 k.p.k. - stanowi zarzut niedopuszczalny.

Mając na uwadze powyższe, kasację należało oddalić jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

SSN Małgorzata Bednarek

[WB]

[a.ł]

